

Kayah, Prośba do twoich ust

Pocałunek dzisiaj wylądował
Jak płochliwy ptak na mych ramionach
A skrzydeł puch Dotykami przypomina,
Że od Twoich ust świat cały się zaczyna

Pocałunki Twoje są motylem
Co na moich ustach siadł na chwilę
Ślad Twoich warg
Na szyi tak jak róża
Zakwitła jak
Noszę jak tatuaż

Zaczął mi pamięć
Ale gdy ucieknie
Mocno pochwyć ją
Zduś ramieniem
Zamknij mi usta pocałunkami
Żeby nie nazwały żalu więcej już
Twym imieniem

Od Twoich warg
Myślałam przez te lata
Zaczął się świat
Lecz to był koniec świata
Zaczął mi pamięć

Ale gdy ucieknie
Mocno pochwyć ją
Zduś ramieniem
Zamknij mi usta pocałunkami
Żeby nie nazwały żalu więcej już
Twym imieniem
Zaczął moją pamięć
Ale gdy ucieknie

Mocno pochwyć ją
Zduś ramieniem
Zamknij mi usta pocałunkami
Żeby nie nazwały żalu więcej już
Twym imieniem